

Odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza dn. 3 maja 1935 r.

GORĄCZKOWE PRACE PRZYGOTOWAWCZE. — CO ZROBIONO? — SPRAWA FUNDAMENTÓW. — OGRODZENIE CZĘŚCI UL. MICKIEWICZA.

WILNO. W sprawie pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie dowiadujemy się następujących szczegółów:

Twórcą pomnika, znakomity artysta — rzeźbiarz Henryk Kuna projektuje odsłonięcie pomnika w dniu 3 maja 1935 roku. Roboty w pracowni artysty posuwają się szybko naprzód. Artysta wykonywa zarówno płaskorzeźby, jak i figurę główną, w szybszym nawet tempie, aniżeli to przewidywano. Obecnie wykonany już jest drewniany model postaci wykonany w skali pomnikowej, to jest wysokości prawie 6-ciu metrów. Wykonane są dalej wszystkie płaskorzeźby w formie 12-tu, w odlwach gipsowych, również w skali pomnikowej. Artysta rozpoczął już kucie 4-ech pierwszych płaskorzeźb w granicie. Prace około tych płaskorzeźb ukończy artysta mniej więcej za 6 tygodni, poczem rozpocznie kucie następujących 4 płaskorzeźb. Wszystkie płaskorzeźby w granicie będą wykonane mniej więcej za pół roku. Pozatem wykonywana jest obecnie w granicy głowica pomnika (głowa światowida). Wykonano już większość stopni z polerowanego granitu na podstawie pomnika.

Oględzin prac na miejscu w Warszawie, gdzie — jak wiadomo — artysta prof. Henryk Kuna rzeźbił pomnik, dokonywała dwukrotnie specjalna komisja wykonawcza Komitetu Głównego Budowy Pomnika, złożona z prof. Ludomira Ślędziańskiego, konserwatora dr. Lorentza i dyr. Korolca, łącznie z zaproszonymi rzeczoznawcami prof. Marjanem Lalewiczem i prof. Todeuszem Bremerem.

W sprawie budowy fundamentu pod pomnik, który stanie na ul. Mickiewicza, przy placu Orzeszkowej, dowiadujemy się następujących szczegółów: po zapoznaniu się z opinią komisji rzeczoznawców, w skład której wchodził prof. Politechniki Warszawskiej

Fedorowicz, inż. Henryk Wąsowski, inż. Narebski i inż. Marzyński, Zarząd Komitetu Budowy Pomnika uchwalił wykonanie na ul. Mickiewicza dwumetrowego wykupu na fundament, a następnie przeprowadzenie dodatkowych badań ujawnionej w gruncie t. zw. kurzwarki dla ostatecznego ustalenia, czy konieczne będzie wykonanie pod fundament pali żelazobetonowych. Zarząd Komitetu zwrócił się do Magistratu m. Wilna z prośbą o zezwolenie na ogrodzenie odcinka ul. Mickiewicza przy placu Orzeszkowej, gdyż w najbliższym czasie będzie przywieziony do Wilna pierwszy transport obróbeno granitu.

Komitet Budowy Pomnika uchwalił wzo-

wić w najbliższym czasie akcję propagandową dla zgromadzenia reszty potrzebnych na budowę pomnika funduszy.

Artysta-rzeźbiarz Kuna, który w ostatnich czasach kilkakrotnie przyjeżdżał do Wilna, interesował się podczas ostatniego swego pobytu kwestją rozplanowania placuokoła pomnika. Między innymi w obecności członków komisji technicznej ustanowionej na ul. Mickiewicza, w miejscu, w którym ma stanąć pomnik, drabinę strażacką, wyciągniętą na wysokość prawie 18 metrów (taka będzie w przybliżeniu wysokość pomnika), dla zorientowania się w warunkach użytkowania pomnika wśród sąsiednich budynków.

Straszny wypadek na przejeździe kolejowym

JEDNA OSOBA ZABIŁA, CZTERY CIĘŻKO RANNE

WILNO. Wczoraj rano koło Bastun pod pociąg idący z Lidy wpadła furmanka, którą jechało 5 osób. Zabiły został Jan Makarewicz z gm. woronowskiej. Cztery inne osoby doznały ciężkich pora-

nień. Po zatrzymaniu pociągu poszwan- kowanych ułożono w jednym z wagonów i przywieziono do Wilna. Tu skierowano ich do szpitala żydowskiego. Stan rannych jest bardzo ciężki.

Tragiczna śmierć myśliwego

WILNO. Dwaj ziemianie, zamieszkał w pobliżu Oszmiany, pp. Butkiewicz i Rogiński wracając wieczorem z polowania w towarzystwie psa myśliwskiego, natknęli się na lisia nory.

Stwierdzili, że w norze tej znajduje się lis, a nie mogąc go wywabić z powodu zapadającego zmroku, obaj myśliwi postanowili odciąć lisiowi ucieczkę, zagrażając norę. Następnego dnia z samego rana obaj myśliwi mieli powró-

cić do nory i ująć żwierzynę. Omówili w tym celu spotkanie na godz. 7-ą rano. Tymczasem Butkiewicz już o godz. 6-tej rano sam pospieszył do lisej nory. — Gdy tylko Butkiewicz wszedł do nory, zwały ziemi, zawadzone prawdopodobnie w trakcie przełazania przez wąski otwór osypały się, grzebiąc myśliwego, który poniósł śmierć.

PROGRAM

I-szego regionalnego zjazdu w sprawach oświaty zawod.

(GMACH IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W WILNIE UL. MICKIEWICZA 32).

NIEDZIELA, dnia 3 grudnia 1933 r. Pierwsze Plenarne Zebranie Zjazdu. Godz. 10: 1) Otwarcie Zjazdu. Zagajenie. Powołanie Prezydium Zjazdu. 2) Przemówienia powitane. 3) Powołanie przez Przewodniczącego Zjazdu Przewodniczących sekcji.

Godz. 11: Referat informacyjny: „Stan i potrzeby szkolnictwa zawodowego na Ziemiach Północno-Wschodnich” — p. inż. Grzegorz Merson, naczelnik wydziału szkół zawodowych Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego. Godz. 13—16: Przerwa obiadowa.

Godz. 16: Sekcja ogólna (gmach Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, ul. Mickiewicza 32): 1) „Techniczno-wytwórcze i ekonomiczno-konjunkcyjne podstawy szkolnictwa zawodowego ze stanowiska kontyngentu zapotrzebowania robotników i pracowników” — prof. dr. L. W. Biegeleisen, Warszawa. 2) Szkolnictwo zawodowe, jako czynnik wychowania gospodarczego społeczeństwa” — p. Borys Rzepecki, sekretarz generalny Centralnego Towarzystwa Popierania Wytwórczości Krajowej w Warszawie. 3) „Szkolnictwo dokształcające” — p. Dybzyński, naczelnik wydziału szkół zawodowych Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. 4) „Badania psychotechniczne i ich znaczenie dla szkolnictwa zawodowego” — p. Marja Szapiro, Wilno. 5) „Poradnictwo zawodowe a szkoła” — p. M. Przewłocka, kierowniczka Kursów Handlowych w Wilnie. 6) „Dokształcanie zawodowe w świetle krytyki” — p. T. Wolski, referent szkolny Izby Rzemieślniczej w Wilnie. 7) „O znaczeniu Instytutu Rzemieślniczego” — p. K. Młynarczyk, dyr. Izby Rzemieślniczej w Wilnie.

Godz. 15: Konferencja Przewodniczącego Zjazdu, Sekcji oraz Referentów celem zrehabilitowania wyników prac sekcji.

II-gie Plenarne Zebranie Zjazdu. Godz. 18: 1) Sprawozdanie ogólne z prac Zjazdu. 2) Przyjęcie uchwał. 3) Zamknięcie Zjazdu.

JESTESMY ZA BIEDNI, BY SAMOPAC BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNego LNU.

z DOWMUNT-RUTKIEWICZÓW
Ewelina Łopacińska
Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zasnąła w Panu dnia 29 listopada 1933 r. w wieku lat 65
Ekspozycja z domu żałoby przy ul. Wileńskiej 32 do kościoła św. Jakóba odbyła się dnia 1 grudnia 1933 roku o godz. 6 po poł.
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w tymże kościele w sobotę dn. 2 grudnia o godz. 9 min. 30.
Ekspozycja na cmentarz Rossa tegoż dnia o godz. 4 p.p.
O czym zawiadamiają pogrześni w głębokim smutku
MĄŻ, SYN, CÓRKA, ZIĘB I WNUKOWIE

KRONIKA WILEŃSKA

SOBOTA
Dziś 2
Biblijany
Jutro
Francyjski

Wschód słońca g. 7,20
Zachód słońca g. 2,55

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ US W WILNIE.

Z dnia 1 grudnia 1933 r.

Ciśnienie średnie 768
Temperatura średnia — 6
Temperatura najwyższa — 3
Temperatura najniższa — 14
Opad na dobę: ślad.
Wiatr: południowo-wschodni
Tętnienie barom. znizkowa, wieczorem zwyklowa.

Uwagi: pochmurno po południu śnieg.
PROGNOZA.
W całym kraju naogół chmurno i mglisto. Gdzieniedzie drobny opad. W ciągu dnia miejscami przejaśnieją. Na wschodzie umiarkowany, potem lekki mróz. Słabe wiatry miejscowe.

MIEJSKA.
Maj. Leoniszki. Magistrat postanowił zrezygnować z dalszego prowadzenia majątku miejskiego Leoniszki. Teren majątku wchodzący w skład majątku miejskiego, który zajął, w tym celu wydzierżawiał, racząc wydzierżawienie do sądu. Rozmowa z p. Falkowską slyszala teściowa świadka p. Nowicka.

Jeżeli nie było wiadomości, że ma być wydzierżawiany, to magistrat postanowił wydzierżawienie majątku miejskiego Leoniszki. Teren majątku wchodzący w skład majątku miejskiego, który zajął, w tym celu wydzierżawiał, racząc wydzierżawienie do sądu. Rozmowa z p. Falkowską slyszala teściowa świadka p. Nowicka.

ALAJA OD WIEZIENIA DO POŚPIESZKI.
Wczoraj na posiedzeniu magistratu rozpatrywano projekt utworzenia nowej ulicy na samym brzegu Wilży, na specjalnie wysypanym wale. Ulica ta ciągnęłaby się równolegle od ul. Kościuszki aż do Połpińskiej, biorąc swój początek od wiadzenia na Antokolu. Ulica ta nosiłaby charakter alei gęsto wysadzonej drzewami.

Koszty robót został już opracowany. Magistrat do sprawy tej ustosunkował się przychylnie i w związku z tem należy się spodziewać, że roboty nad realizacją tego projektu zostaną podjęte już w najbliższych dniach.

LAZIŃA MIEJSKA. Magistrat — jak wiadomo zamierza wybudować dla ubogiej ludności laźnię miejską. Na wieść o tem wpłynęły do magistratu oferty z propozycją kupna urządzeń przy laźni. W związku z tem magistrat zastanawia się czyby nie odstąpić od pierwotnego swego zamiaru, a skorzystać z którejś z złożonych ofert.

WODOCIEG NA UL. CHEŁMISKIEJ. Wobec zamknięcia z powodu robót kanalizacyjno-wodociągowej ulicy Chełmskiej dla ruchu kolejowego, autobusy linii Nr. 2 czasowo kursować będą przez Tuskulską, Derewnicką i Strzelecką do koszar.

RECE
udielnictwa, wybiela, chroni od ruszczenia i odziebania
KREM PRAŁATÓW — PERFECTION

Spółdzielnia eksportowa. Trwające od dłuższego czasu prace nad zorganizowaniem spółdzielni eksportowej, zostały przed kilku dniami zakończone. Spółdzielnia już się zorganizowała i mieści się w lokalu Izby Rzemieślniczej. Zadaniem jej będzie produkcja wyrobów rzemieślniczych na eksport.

Przy tem należy zaznaczyć, że ostatnio wileńska Izba Rzemieślnicza otrzymała szereg zamówień na dostawę do Anglii wyrobów stolarskich. Prace nad wykonaniem tych zamówień zostały już podjęte.

Jest bliskim sfinalizowania umowa z importami holenderskimi na dostawę artykułów bednarskich. Zamówienia te mają się osiągnąć miliona złotych.

Bezpłatne obiady. Miejski wydział opieki społecznej wydawał miesięcznie bezpłatnie od 13 do 14 tysięcy obiadów. Dziennie więcej korzystało z pomocy magistratu przeszło 400 ubogich i bezrobotnych. Poważne wydatki na cele pomocy społecznej podważały możliwości finansowe samorządu i w związku z tem na przyszłość ilość wydawanych obiadów ma ulec zmniejszeniu, a osoby korzystające z tej dobroczynności poddane będą raz jeszcze ścisłej selekcji.

Przechwalnia drobiaz. W Porubanku wybudowana została tymczasowa przechwalnia drobiaz, przeznaczona na eksport. Pierwszy

KSIĄŻKI

dla rodaków na obczyźnie

Stowarzyszenie Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie

wraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o książki i pisma polskie dla wysłania ich dla naszych emigrantów z granic. Składek można je w Redakcji „Słowa” lub na Orzeszkowej 11-19.

Jak usiłowano przekupić sędziego śledczego

Za wypuszczenie z więzienia córki przemysłowca Szereszewskiego

WILNO. Wczoraj na wykładzie Sądu Okręgowego znalazła się głośna sprawa o usiłowanie przekupienia sędziego śledczego Kaweckiego, w celu uzyskania zwolnienia osadzonej na Łukiszkach za agitację komunistyczną studentki Heleny Szereszewskiej.

Obrodam przodniczył wiceprezes Brzozowski, oskarżał prok. Giedroja, obroną wodził adwokat Kulikowski, Szażkowski i Czernichow.

Lawę oskarżonych zajęli: ojciec Szereszewskiej, kapucyn z Łodzi, narcezoncy Michal Eidelheit, lekarz z Miłodeczna i Borys Alpern — pośrednik handlowy.

Przed rozprawą

Takiej frekwencji publiczności jak wczoraj, kłnary sądu dawno już nie widzieli. Powtarzają się znane obrzydki z wzornym i utarczki przy drzwiach o wejście na salę, która wobec skromnych rozmiarów nie może pomieścić ciekawych.

Powszechne zainteresowanie budzi przyjęcie pogłotka, że obrona przygotowuje jakies rewelacje, gdy będzie zeznawał apl. Okulicz, główny świadek oskarżenia, który zdemaskował aliczystów.

To nie z tych Szereszewskich

Na wstępie rozprawy, w czasie ściągania generalji z oskarżonych okazuje się, że Szereszewski nie ma nic wspólnego ze swymi imiennikami z Grodna i Warszawy. To nie żaden magnat, ma zaledwie domek w Łodzi.

Na galerji wyrazne rozczarowanie. Po zatlawieniu formalności proceduralnych następuje odczytanie aktu oskarżenia, który w streszczeniu przedstawia się następująco:

W dniu 17 marca br. została aresztowana w Wilnie studentka medycyny Helena Szereszewska, posiadająca o działalności wytworową. Z uwagi na charakter przestępstwa i obawę ucieczki, agitatorce osadzone w więzieniu i mimo kilkakrotnych prób z jej strony o zmianę środka zapobiegawczego, władze sądowe nie zgodziły się na zwolnienie jej na wolną stopę.

W sierpniu rodzina Szereszewskiej poczyniła pierwszą próbę uzyskania zmiany środka zapobiegawczego nie drogą oficjalną, lecz za pośrednictwem osób postronnych, próby te następnie były wznawiane kilkakrotnie przy użyciu różnych osób, aż wreszcie pod koniec września oskarżony Alpern działając w imieniu Eidelheita, zwrócił się do apl. sądowego Konrada Okulicza, którego znał jeszcze przedtem, z prośbą o danie większej łapówki, jeśli ten zdoła wyjednać u sędziego śledczego Kaweckiego zwolnienie Szereszewskiej.

Apl. Okulicz pozornie zgodził się na propozycję Alperna i w porozumieniu z władzami prowadził dalsze trakcje. W odpowiednim momencie, w czasie wręczenia łapówki, aferażycy zostali przez policję aresztowani i pociągnięci do odpowiedzialności.

Oskarżenia nie przyznają się

Pod odczytaniem aktu oskarżenia pierwszy zeznaje Chaim Szereszewski. Jest to mężczyzna jeszcze w sile wieku, dość płynnie mówiący po polsku.

Alpern, którego nie znał, sam narzucił się ze swymi usługami. Nachodził go w mieszkaniu, starał się zdobyć jego zaufanie, twierdził że ma stosunki w sądzie i że za pieniądze może uzyskać zwolnienie. Zgodził się wreszcie na wyszczególnienie, bowiem liczył, że może właśnie niewysuwanie kwestji łapówki powołu- do przytrzymanie Szereszewskiej w więzieniu. Straszono go rzekomo przy tem, że jeśli nie zgodzi się na łapówkę, to winien liczyć się z zemsta. Ulegając prośbom Alperna skontaktował się z apl. Okuliczem, w mieszkaniu którego oglądał akt sprawy. Liczył, że pieniądze weźmie Okulicz i Alpern. Ze wchodzi tu w grę sędzia Kaweckiego, nie wiedział.

Czy oskarżony zdawał sobie sprawę, kto może zwolnić Szereszewską? — pyta sąd.
— Tak — odpowiada Eidelheit — lecz uważałem, że Okulicz jest zastępcą sędziego. Obawiałem się konsekwencji odmowy. Gdy w czasie dawania pieniędzy wkroczyła policja, sam zażądałem aresztowania. Ulegałem tylko presji.

Ostatni tłumaczy się Alpern.

Eidelheita poznał w cukierni na krótko przed 1 październikiem. Pytał czy ma jakieś stosunki w sądzie, bowiem czyni starania o ulgi dla aresztowanej narcezoncy. Przyrzekł mu pomoc. Gdy zwrócił się do znajomego swego apl. Okulicza ten oświadczył, że będzie to dużo kosztowało, „bo Szereszewscy to bogata rodzina”. Narazie była mowa tylko o kauceji, bowiem Okulicz nie znał sprawy.

Gdy 29 września spotkał Okulicza (jak było umówione) w restauracji „Gastronomia”, ten pokazał mu teckę, w której jak potem okazało się, były akta sprawy Szereszewskiej. Okulicz zapożyczył go do swego mieszkania, dokąd jeszcze tego samego dnia sprowadzono Eidelheita. Ten obejrzał akta i już zupełnie przekonany, że trafił na człowieka, który ma sprawę w ręku — wszczął rozmowę o pieniądzech, obiecując porozumieć się z Łodzią.

Po paru dniach Okulicz spotkałszy go na ulicy, rzekomo napiął na przyspieszenie transakcji, mówiąc że potem będzie zapóźno.

Gdy przyjechał ojciec Szereszewskiej, nastąpiło w jego mieszkaniu spotkanie. Policja wówczas wszystkich aresztowała.

Zeznania sędziego Kaweckiego

Wobec nieprzyznania się oskarżonych do winy, sąd zarządza zbadanie świadków. Jest ich kilku, a wśród nich sędzia Kaweckiego, wiceprokurator Piotrowski, ks. Zarnowski i Helena Szereszewska.

Pojawienie się tej ostatniej (w towarzystwie policjanta), wzbudza ogólne zainteresowanie, tak że aż wżony musi uspakajać galerję. Jest to przystojna, średniego wzrostu szczeniła blondynka. Odpowiada na pytania płynnie, zdra dzając widoczną znajomość procedury karnej. Jest bezwyznaniowa, „zamieszkuje” od 9 miesięcy na Łukiszkach.

Poza Szereszewską, wszystkich świadków zaprzysięgają.

Pierwszy składa zeznanie p. Kaweckiego, obecnie sędzia Sądu Okręgowego. Pamięta doskonale całą sprawę, więc wyjaśnia wszystkie szczegóły.

Sędztwo przeciwko Szereszewskiej i innym

wszczęte zostało w związku z agitacją w wojsku. Starania i próby o zwolnienie odrzucał, wobec wyraźnej winy aresztowanej komunistki. W wrześniu, gdy wrócił z urlopu, zwrócił się do niego znajomy, sąsiad z pow. dziśnieńskiego K. Bogucki i powiadomił, że jakiś żyd prosił go o zastawienie pewnej sumy w sprawie Szereszewskiej, obiecując łapówkę w wysokości 2000 złotych. — Radził p. Boguckiemu nie zajmować się tego rodzaju sprawami. Nieco później rozmawiając z wiceprokuratorem Piotrowskim dowiedział się, że i do niego zwracano się w sprawie Szereszewskiej. Razem powiadomili o tem prokuratora okręgowego.

Alperna poznał przypadkowo w cukierni Sztrela, gdy był w towarzystwie Okulicza. Będąc podobnie jak Okulicz i brat Alperna w szkole w Carskiem Siolu, przypomnieli sobie swych dawnych znajomych, prztem wręczył Alpernowi swój bilet wizytowy z wypisaniami na odwrocie nazwiskami b. kolegów.

Alpern miał napisac do brata do Rosji i zapytać co z nimi się dzieje. Więcej Alperna nie spotykał.

Pod koniec września spotkał go na korytarzu, gdy wychodził od Okulicza. Ten ostatni, gdy tylko zobaczył świadka, odrazu spytał go o sprawę Szereszewskiej, zdradzając przytem wyraźne zniechęcenie. Świadek przypomniawszy interwencję w tej sprawie, z miejsca odpowiedział: a ile ci za zaproponował (z Okuliczem z K. Kaweckiego jest w koleżeńskich stosunkach). — Wówczas Okulicz wyjaśnił całą sprawę, powtarzając ją następnie wobec prokuratora okręgowego. Przemtem Okulicz postanowił zbadać, kto kryje się za plecami pośredników, w celu zde-maskowania ich. O spotkaniach Okulicza z Alpernem w „Gastronomji” z K. Kaweckiego był wiadomym. Sprawa przeszła w ręce prokuratora. Potem od Okulicza świadek dowiedział się o wizycie Eidelheita w jego mieszkaniu, o przeglądaniu akt, o proponowanej łapówce, która miała być zdeponowana u rabinia itd. Narazie mówiono o 15.000 zł., potem zredukowano do 2.500 zł.

Gdy przyjechał Szereszewski i wyznaczono spotkanie u Alperna, ten zapewnił Okulicza, że obstarwił dom obserwatorów, którzy gdy zajdzie coś podejrzanego, powiadomią natychmiast Chodzio o uniemożliwienie policji ingerencji, co aferażystom częściowo udało się.

Ks. Zarnowski

Następnym świadkiem kapelan więzienny ks. Zarnowski zeznaje, że w wrześniu zwrócił się do niego dwie kobiety-żydówki, krewnie Szereszewskiej, które prosiły o interwencję. Kaucja miała być zagwarantowana ponadto poręką rabinia. Świadek zwrócił się do prok. Pryluskiego, lecz interwencja nie odniosła skutku.

— Czy ksiądz często interwenjował poprzednio w sprawie więźniów?

— Nie.

— Więc jak tłumaczył wypadek z Szereszewską? — pyta sąd.

— Proszono mnie o to bardzo. Z nazwiska kobiet nie znam.

Prok. Piotrowski

Skoleci zeznaje wiceprok. Piotrowski, że po-

Zabójstwo na Nowym Świecie

WILNO. Wczoraj w nocy został zabity kilka strzałami w plecy 29-letni fotograf Eljasz Katalin (zaułek Szkaplery 7). Przed północą został on wywołany z mieszkania przez jakiegoś osobnika i gdy tylko znalazł się podwórzu,

goś osobnika i gdy znalazł się na podwórzu, Katalin ciężko zraniony znalazł jeszcze ty. le się, że dobiegł do mieszkania, gdzie wkrótce zmarł. Zmarły padł ofiarą zemsty.

Wilki w gminie derewnickiej

Z terenu gminy derewnickiej, pow. stonimskiego donoszą o pojawieniu się tam w znacznej ilości wilków, które często porywiają żywy inwentarz.

We wsi Sztudziowoszczyzna wilki rozszarpały dwie krowy, w majątku Wiszowo jedną krowę. Wypadki porywania przez wilki owiec

zdarzają się niemal codziennie we wsiach północno - wschodniej części gminy derewnickiej. Według opowiadań ludności, wilki chodzą stadami po 5-6 sztuk; spotykano jednak większe nawet stadła. Władze zwróciły się do urzędu gminnego w Derewnej o pomoc w tepieniu wilków.

Pro przerwie

O godzinie 5 pp. posiedzenie wznowiono przy niemieckim tłumym udziale publiczności. Po przemówieniach stron o godz. 8,30 w. Sąd podjął decyzję, że wyrok będzie ogłoszony w sobotę o godzinie 11-tej rano.

Kuzniecowa nie przyznaje się; Eidelheita poznała przypadkowo, pytał ją o radę. Gdy aud. Czernichow stara się za przeczyc temu, Kuzniecowa odpowiada: „Czy pan mecenasz przy tem?”

BALE I ZABAWY

Zabawa w Prawników. Dnia 2 grudnia br. odbędzie się w lokalu Klubu Towarzysko-Sportowego Prawników, ul. Dąbrowskiego 10, Zabawa Taneczna. — Początek o godz. 21.

Sobótka ZOR. Zarząd Koła Wileńskiego ZOR, podaje do wiadomości, iż w sobotę dnia 2 grudnia r.b. w lokalu Związku przy ul. Mickiewicza 22-a m. 4, odbędzie się ostatnia przed adwentem sobótka towarzyska ZOR, na którą zaprasza członków z rodzinami i wprowadzonych przez nich gości. Zaproszenia w Sekretariacie Koła.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI POHULANKA. Dziś, sobota 2 bm. o godz. 8 w. premiera jednej z najświetniejszych współczesnych komedii obyczajowych Deval'a „Stefek“, w reżyserji W. Czerwskiego i oprawie sceniczej W. Makojana. Udział biorą pp.: M. Szpakiewiczowa, H. Skrzydłowska, T. Suchacka, N. Wiłńska, S. Zielińska, M. Węgrzyn, J. Woskowski, K. Dejunowicz, L. Madaliński i E. Gliński.

Niedzielnia popołudniowa. W niedzielę dn. 3 bm. o godz. 3.30 pop. po cenach zniżonych, potężne arcydzieło A. Mickiewicza „Dziady“ w inscenizacji L. Schillera.

Teatr Objazdowy gra dziś 2 bm. w Hajnowce, jutro 3 bm. w Prużanie, świętą komedię St. Kiedrzyńskiego „Piorun z jasnego nieba“.

Teatr-Kino Rozmaitości. Dziś, sobota 2 bm. (pocz. seansów o godz. 4-tej) na ekranie „Pieśń pogoniana“. Na scenie „Oświadczyński“ Czesława, żart sceniczy w języku polskim, w reżyserji W. Czerwskiego.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“. „Pod białym koniem“ widowisko operetkowe Benatzkiego, przyjęte u nas zarówno przez całą brań, jak i publiczność entuzjastycznie, grane będzie dziś w dalszym ciągu. Cały bez wyjątku zespół jest gorąco okaskiwany, a wszystkie t. zw. numery taneczne i śpiewne są bisowane. — Na specjalne wyróżnienie zasługują strona choreograficzna widowiska, oraz malownicze dekoracje. W widowisku bierze udział cały bez wyjątku zespół, zwiększona chóry, liczni statyści i balet.

Popołudniowa niedzielnia w „Lutni“. Ponieważ w zeszłą niedzielę wiele osób musiało odejść od kasy, widownia bowiem na op. „Czar walca“ była zawczasu do ostatniego miejsca wyprzedana, „Czar walca“ grany będzie raz jeszcze w niedzielę o g. 4-tej. Ceny miejsc specjalnie zniżone.

„O sieroce Dorocie.“ po cenach najniższych. Bajka W. Stanisławskiej „O sieroce Dorocie.“, która już kilka razy zapelniała widownia „Lutni“, grana będzie raz jeszcze w niedzielę o g. 12.30 w pol. Firmy: E. Wedel i A. Poleski przegrywali dla dziatwy — srodkiem niespodzianki.

DZIŚ

GONG Jarmark Śmiechu

Seanse o godz. 19 i 21

TROCKA 2. Szczegóły w afiszach

— Studium Muzyczne Rady Wil. Zrzeseń Art., ul. Ostrobramska 9 m. 4. Dziś o godz. 18 (6 pop.) odbędzie się konferencja muzyczna dr. Tadeusza Szeligowskiego, omawiająca literaturę fortcpianową 19-go wieku, w szczególności utwory Liszta, Schumann'a i Mendelsohna. Wstęp 50 gr. i ulgowo 30 gr.

Czytelnia RWZA czynna codziennie od g. 6—9 wiecz.

— Koncert-Poraneł z udziałem p. S. Benoni'ego, p. W. Górskiej, prof. A. Kontorowicza i prof. K. Galkowskiego, odbędzie się jutro, w niedzielę 3 grudnia o godz. 12.15 w sali Konserwatorium Muzycznego, ul. Końska 1.

W programie utwory Mozarta, Moniuszki, Verdi'ego, Rachmaninowa, Czajkowskiego, Rubinstein'a, Pugnani-Kreislera, Bacha, Sarasate'go, Konopnickiej, Asnyka i innych.

Bilety w cenie od 25 gr. do zł. 2,50 do nacya w księgarni Gebethner'a i Wolff'a, w dniu koncertu przy wejściu od godz. 10 rano.

— „Podniebni Rycerze“ w Ognisku Kolej. Starem Wojewódzkiego Kolejowego Komitatu LOPP, Teatr Eksperymentalny Komendy Rejonowej PW Konnego 4-go p. ulanów Zanie-mieńskich wystawia dziś w sali Ogniska Kolejowego, ul. Kolejowa 19, własny raport t. tniczy muzyczno-śpiewny, w trzech aktach p. l. „Podniebni Rycerze“ z udziałem wybitnej śpiewaczki wileńskiej p. Janiny Ptawskiej, Orkiestra pod batutą p. L. Jokajtsa. Ceny miejsc od 50 groszy. Początek o godzinie 20-tej. Jutro w niedzielę widowisko zostanie powtórzone.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

Dziś

Pod białym koniem

CO GRAJĄ W KINACHY

PAN — Szpieg w masce.
HELIOS — Żółty książę.
CASINO — Biała trucizna.
ROXY — Pieśń noey.
LUX — Mata Hari

WYPADKI I KRADZIEZE.

— Podrzućki. Do 6-go komisariatu policji m. Wilna skierowano troje dzieci, narodowości żydowskiej, Chesela lat 6, Sorę lat 4 i Frejdelę lat 3, które znalezione na ul. Koponica, porzucone przez matkę. Dzieci odesłano do przytulku żydowskiego.

MOŁDEECYNŌ.

— SAMOBÓJSTWO. Mieszkaniec wsi Skorynowicze gminy poloczańskiej Michal Kosmacz popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z obciętego karabinu w pierś. Przyczyną samobójstwa była choroba oczu, skutkiem której Kosmacz utracił wzrok.

KRŌŁEWSZCZYŻNA.

— SKRADLI APARAT KOLEJOWY. Z niezamieszkałego lokalu kolejowego, nieznanymi sprawcami skradli aparat telefoniczny, wartosci 250 zł. Władze kolejowe zawiadomiły o tej kradzieży policję, która wszczęła poszukiwania.

SPORT

JAK GRAJĄ NIEMIECCY PIŁKARZE?

Już tylko jeden dzień dzieli nas od meczu piłkarskiego Polska — Niemcy, meczu oczekiwanego z wielkim zainteresowaniem po obu stronach granicy.

Obustronne przygotowania są już zakończone. Kapitanowie związkowi ustalili składy reprezentacyjnych drużyn, dokładając starań aby wypadły one jaknajlepiej. Niedzielnym serwis PAT'a przyniesie wiadomość, która — obojętą była dla sportu polskiego pomysłna.

Oczekując na ten wynik zapoznaliśmy się z naszym przyszłym przeciwnikiem.

Niemcy prowadzą pracę na polu sportowym od podstaw, gruntownie, po...niemiecku. Rozumie się, że i dla piłki nożnej nie zrobiono pod tym względem wyjątku.

Selcharakteryzować piłkarstwo niemieckie zdefiniować typ germańskiego piłkarza, jest rzeczą bardzo trudną. Inaczej gra się nad chłodnym Bałtykiem, inaczej w ciepłej Badenji; temperament zapaleczego monachijczyka jest antytezą flegmatycznego mieszkańca — Hamburga.

Przełotny typ piłkarza niemieckiego jest zwykle doskonale wyszkolony technicznie, demonstruje zawsze kultywowaną grę, znać na nim szkołę trenera, pielęgnuje on wpałyony

przez lata system.

Piłkarz niemiecki nie rozporządza je spe cjalną inklinacją do tej gry musi się wszy stkiego uczyć, czyni to jednak — jak i wszy stko i zawsze — bardzo gruntownie, może na wet do pewnego stopnia przesadnie, co spr awia, że jego do pewnego stopnia idealnie wy szkoleny grze brak jednak fantazji i polotu.

Gra niemieców jest zawsze czysta, oparta na wzorowych podstawach ale rzadko porywa jąca. Poza pomysłowość i brak niemiecom tak tyki. Nie potrafią oni nagle skomplikowane sytuacji skutecznie rozwiązać, natomiast niko go tak łatwo nie można zaszkodzić, jak właś nie niemieców. W ciężkich chwilał, gdy przeciwnik potrafi ich przycisnąć, tracą zwykłe głowy.

Piłkarze niemieccy rozporządzają naogół doskonałymi warunkami fizycznymi, a poważniejszym mankamentem jest brak szybkości, co nie dotyczy jednak piłkarzy Niemiec zachodnich. Tem dokładniejsze są to ruclry i myśli wykonywane.

Najslabniejsze punkty niemieckich repre zentacyj niemieckich to tyły i skrzydłowi. Rewanżowe spotkanie projektują niemiecy na koniec sierpnia 1934 r. w Warszawie.

NASZA WIĘŚ

(Korespondencja prowincjonalna)

Prezydjum Rady Adwokackiej

Na onegdajszym posiedzeniu nowoobrananej Rady Adwokackiej dokonano wyboru prezydium. Działaniem Rady został me. Br. Krzyżanowski, wice-działaniem me. Z. Jasiński, skarbnikiem me. Sejfer, zaś sekretarzem — me. Kukiel.

Akademja w Związku Podoficerów Rezerwy

Dnia 29 listopada br. o godz. 19-tej odbyła się w lokalu Związku Podoficerów Rezerwy w Wilnie akademja, poświęcona uczczeniu rocznicy Powstania Listopadowego i piątej rocznicy założenia Związku Podoficerów Rezerwy w Wilnie.

Referat o historii założenia Związku wygłosił prezes okręgu wileńskiego kol. M. Gniadkowski, nakreślając w krótkich lecz jasnych słowach obraz rozpoczęcia prac przed pięć laty oraz warunków, wśród jakich prace te odbywały się dawniej i odbywają obecnie.

Po wygłoszeniu nastąpiło odczytie o Powstaniu Listopadowym i deklamacji pt. „Reduta Ordona“, rozdane zostały piękne nagrody zwyciężkiemu zespołowi i poszczególnym zawodnikom, biorącym udział w organizowanych przez zarząd okręgu wyl. Zw. Podof. Rez. w dniu 9-go września br. ill zawodach strzeleckich.

Zapelniona przez członków sala oraz obecność delegatów organizacji pokrewnych świadczy o intensywnej pracy Związku Podoficerów Rezerwy i rozwoju tej organizacji.

Stonimaska

— Strzelec stonimski w nowej świetlicy. — W dniu dzisiejszym została przeniesiona świetlica Związku Strzeleckiego w Stonimie, dotychczas mieszcząca się przy ul. Ułanńskiej do Domu Ludowego.

— Jak nas informują, Zarząd Powiatowy Zw. Strzel. od kilku dni przejął administrację Domu Ludowego, którą dotychczas sprawował Komitet Powiatowy PW i WF w Stonimie.

— Wiczorę Koła Krajoznawczego przy Państwowej Średniej Szkole Rolniczo-Lesnej w Zyrardowicach. Ubiegła sobota (25 listopada br.) obfitowała w rozmaite imprezy rozrywkowo-towarzyskie, nietylko w Stonimie, lecz i w powiecie. Wszyscy starali się wesolo spędzić czas i dlatego liczne organizacje społeczne i zrzeszenia organizowały zabawy. Nie ulega jednak wątpliwości, że właśnie impreza Koła Krajoznawczego przy Państwowej Średniej Szkole Rolniczej w Zyrardowicach była jedną z tych nielicznych imprez, która pod każdym względem przodowała przed innymi i pozostawiła w pamięci uczestników jak najlepsze wrażenia. Opiszemy ją pokrótce.

O godz. 18.30 w przepelnionej po brzegi sali teatralnej rozpoczęła się rewja, poprzedzona ciekawym wstępem (przemówieniem), ze swadą wygłoszonym przez p. Siuzewskiego, a dalej następują numery rewjowo-monologi i pięknie w humorystyczny sposób potraktowane fragmenty z życia szkolnego. Kilka piosenek, wykonanych precyzyjnie, zakończyły pierwszą część programu.

Zgromadzona publiczność z rześcicie oklaskiwała zachów żywiołowych, których gra była doskonała. Naprawdę niejedyn zespół rewjowy warszawski niech się schowa!

Następnie po półgodzinnej przerwie w obzerniej sali, służącej zwykle za jadalnię, odbyła się zabawa młodzieży.

— Ostrożnie z ogniem. Onegdaj spaliła się stodoła wraz z tegorocznymi plonami na szkole Tekli Szelesnej we wsi Łóki gminy Kozłowieckiej. Straty wynoszą około 700 zł.

Pożądziem dohodzeniem ustalono, że pożar powstał wskutek zaproszenia ognia przy braniu słomy ze stodoły dla bydła.

W akcją ratowniczej brała czynny udział miejscowa straż pożarna oraz ludność. Doehodzenie w toku.

— Sznak wiatru w polu. Z mieszkania Wołkomirskiego Jankiela zam. w Stonimie przy załuku Krętym Nr. 20 dokonano kradzieży pieniędzy w sumie 880 zł. Podejrzenia zostały skierowane na służącą imieniem Zofia, która w dniu kradzieży przyjęta do służby przebywała w mieszkaniu sama od godz. 12-ej zaś po powrocie J. Wołkomirskiego nie zasta no już służącej, a pieniądze też zginęły.

WĘGIEL Górnosląsk. konc. „Progress“

poleca **A. DEULL**

Jagiellońska 3, tel. 8-11.

w musującej humorem

ANNY ONDRA

KOMEDJI

Karola Lamacza p. t. „X Kochanek“ Wkrótce!

Dziś

Produkcji 1933 34

RAMON NOVARRO

w potężnym filmie egzotycz.

„ZÓŁTY KSIĄŻĘ“

NOVARRO odśpiewa przepiekne chińskie pieśni miłosne. Ze względu na wysoką wartość artystyczną filmu dla młodzieży dozwolony. Dienne: balkon 40 gr., parter 75 gr., wiecz. balkon 54 gr. parter od 90 gr. Seanse: 4, 6, 8 i 10 20

Polski Jannings

STEFAN JARACZ

w filmie w-g słynnej powieści A Marczyńskiego

„CASINO“

„BIAŁA TRUCIZNA“

Nastrojowe piosenki Fogga. Tańce: Zizi Halsma. Żywa polska mowa. Ceny niskie. Nad program: „Egzotyczne wesele“ taneczne produkcje Zespołu Jawajskiego.

Pan Hanka Ordonówna

DZIŚ

genialna pieśniarka jako agentka wywiadu

państwa obcennego w filmie polskim p. t. „SZPIEG W MASCE“ Drama sensacyjny według A. Marczyńskiego. Udział przyjmują: B Samborski, Leszczyński, Sym oraz nowy smant Jerzy Jur i Lena Żelichowska. — Upraszta się o przybycie punktualnie 4, 6, 8 i 10 15 — Sıla dobrze czgzna

GIELDA ZBOZOWO - TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

z dnia 1 grudnia 1933.

Za 100 kg. paryet Wilno.

CENY TRANZAKCYJNE:

Zyto I stand. 15,70—15,80
Zyto II stand. 14,75
Siemię lniane 90 proc. 35,71
Mąka pszenna 0000 A luks. 34.—
Mąka żytnia do 55 proc. 25,50
Mąka żytnia do 65 proc. 20,50
Mąka razowa 17,75
Kasza gryczana I-I palona 44.—
Kasza gryczana I-II biała 37.—
Kasza perłowa (pęczak) Nr. 2 25.—
Kasza perłowa Nr. 3 30.—

CENY ORJENTACYJNE:

Pszenica zbierana 20,50
Jeczmieln na kaszę zbierany 14,50—15.—
Owies stand. 14,20—14,50
Owies zadeszczony 13—13,50
Mąka pszena 0000 A luks. 34—37.—
Mąka żytnia sitkowa 17—17,50
Mąka razowa szatrowana 3,50—19.—
Gryka zbierana 18 50—19.—
Ziemniaki jadalne 6.—
Siano 6.—
Słoma 5.—
Reszta notowań bez zmian.
Ogólny obrót 500 tonn.

CENY NABIAŁU I JAJ W WILNIE

z dnia 1 grudnia 1933.

MASŁO za 1 kg. złotych:
Wyborowe hurt 3,70 — detal 4,20
Stołowe hurt 3,50 — detal 4,00
Solone hurt 3,00 — detal 3,30
Solone rynkowe 2,90
Niesolone rynkowe 3,30

SERY za 1 kg. złotych:
Nowogrodzki hurt 2,10 — detal 2,40
Litewski hurt 1,70 — detal 2,00
Leckiński hurt 1,90 — detal 2,20

JAJA za kophe (60 sztuk) złotych:
Nr. 1 7,90 — Nr. 2 7,20 — Nr. 3 6,60
JAJA za sztukę groszy:
Nr. 1 14 — Nr. 2 13 — Nr. 3 12.

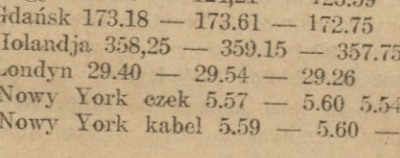
Giełda warszawska

Z dnia 1 grudnia 1933 r.

Belgja 123,90 — 124,21 — 123,59
Gdańsk 173,18 — 173,61 — 172,75
Holandia 358,25 — 359,15 — 357,75
Londyn 29,40 — 29,54 — 29,26
Nowy York czek 5,57 — 5,60 5,54
Nowy York kabel 5,59 — 5,56 — 5,63 5,57.

Paryż 34,85 — 34,94 34,76 —
Praga 26,43 — 26,49 — 26,37
Szwajcaria 151,70 — 152,45 — 150,95
Szwajcaria 172,34 — 172,77 — 171,91.
Włochy 46,89 — 47,01 — 46,77
Berlin w obr. nieof. 212,50 Tend. niejednolita.
Dolar w obr. prywatnych 5,62
Rubel złoty 4,72

Cing Hlezu's



FORVIL

PUDER O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, u silujących pudry o ludzaco podobnych opakowaniach i nazwach, sprzedawac zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris. Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku

„POUDRE FORVIL“

Polecamy wszechwiatowej sławy wody kołoskie i perfumy 5 Fleurs Forvil Paris oraz inne zapachy.

Filiżanka aromatycznej HERBATY LYONS'A to delicia

Czerwonopakowanie — cierpki smak
Zółte — łagodny smak
ZAPAC W SZTĘDZIE

Hurtowy Skład Papieru i Materiałów Piśmiennych

„PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA“

Wilno, ul. ZAWALNA 13. Tel. 501.

Poleca w dużym wyborze:
Kalendarze na rok 1934, ozdoby choinkowe, pocztówki świąteczne i noworoczne, księgi rachunkowe oraz wszelkie artykuły kancelaryjne i szkolne.

LICYTACJA

Urząd Celný w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 grudnia 1933 r. o g. 10-tej odbędzie się w magazynie kolejowocelnym na stacji towarowej w Wilnie sprzedaż licytacyjna towarów, skonfiskowanych, niewykupionych w terminie oraz zdeponowanych przez podróżnych, a mianowicie: cukier, rodzynki, mig dady, grzyby, pieprz, zieie angielskie, herbata, chmiel, rylny giniiane, odzież używana, wyroby nożownicze, zabawki dziecinne, orzechy ziemne wytuszczone, płyty gramofonowe, tkaniny bawelniane i wełniane, skóry futrzane, okulary i binokle oraz ich części, futerały do binokli, szkła optyczne, poziomnice, srebrne łyżki, noże i widelce itp.

W razie niesprzedania towarów w dniu 28 grudnia 1933 r., powtórna licytacja odbędzie się w dniu 11 stycznia 1934 r.

Szczegółowe dane o towarach mogą zainteresowani otrzymać w Urzędzie Celnym w Wilnie, stacja towarowa.

Wilno, dnia 28 listopada 1933 r.
p. o. Kierownik Urzędu Inspektor Celný (Lewandowski).

Łyżwy

największy wybór i najtaniej w firmie

S. H. KULESZA

WILNO, ZAMKOWA 3

PŁYTY GRAMOFONOWE „ODEON“

stoją na najwyższym poziomie technicznym i artystycznym. Dzięki temu zdobyły ogólne uznanie. — STALE NOWOSCI na płytach „ODEON“ z dziedziny muzyki lekkiej i poważnej do nabycia w największym wyborze w firmie „UNIVERSAL“ ul. Wielka 9. Wielki wybór patefonów.

RADJO WILEŃSKIE

Sobota dnia 2 grudnia 1933 r.

7.00 Czas. 11.40 Przegląd prasy. 11.50 Muzyka z płyt. 11.57 Czas. 15.20 Program dzien. 15.25 Wiad. o eksp. 15.30 Giełda roln. 15.40 Chwilka strzelecka. 15.50 Płyty. 16.00 Audycja dla chorych. 16.20 Pieśni. 16.40 Francuski. 17.00 Transm. nabożeństwa z Ostrej Bramy. 18.00 „Tajemnica starych ksiąg“ — wygl. Z. Rabska. 19.05 Tygodnik litewski. 19.20 Rozmait. 19.25 Kwadr. liter. 19.40 Sport. 19.45 Rozmait. 19.47 Dziennik wiecz. 20.00 Kwadrans akadem. 20.15 Obchód 10-lecia Konserwatorium Muzycznego w Wilnie. 21.20 Koncert chopinowski. 22.00 Godzina życzeń. 23.00 Kom. meteor. —

ZADAJCIE

we wszystkich aptekach składowach aptecznych szano środka od odcisków

PROW. A. PAKA.

Lekarze

Dr. Ginsberg

Na Kursy Krajoznawcze i choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Plat. Nauka solidna. Wileńska 3, od 8 — 1 Królowska 5 — 11, i 4 — 8. Tel. 567.

Lekcje

Na Kursy Krajoznawcze i choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Plat. Nauka solidna. Wileńska 3, od 8 — 1 Królowska 5 — 11, i 4 — 8. Tel. 567.

Posady

POTRZEBNA NAUCZYCIELKA do odczytu lat 9-ciu przygotowac do 4 oddziać i jez. francuski maj. Brozowiec pocz. Iwieniec Skrz. pocz. № 3 0

Lokale

MIESZKANIE 6 - POKOJOWE z wszelkimi wygodami z wyjątkiem Sierakowskiego 21

Do odstąpienia

dwa duże, jasne pokoje na pięttrze, z urywalnością kuchni! — Ulica Artyleryjska 1 m 3

Potrzebny

większy pokój w centrum z prawem korzystania z łazienki i kuchnia Łaskawe oferty do Administracji dla W.

Poszukują PRACY

Studentka poszukuje posady, może wyjechać. Zawalna 11—16

Modystka

przyjmuje wszelką robotę w zakrę kapsle i 3 2 pokojowe z wszelkimi wygodami Sko-pówka 6 0 gancko, Wielka 3 m. 16